Madlen

Przepędzić zło

Nie wie nikt… Kto by wiedział?

Kto by słyszał? Kto powiedział?

Czemu złości w ludziach siedzisz?

Czemu ludzkie dusze biedzisz?

Czemu marnisz? Czemu korcisz?

Czemu zwodzisz? Czemu gorszysz?

Czemu mącisz ludzkie serca?

By człek zmienił się w diabelca?

Opuść ludzi zagniewanych!

Opuść serca skamieniałe!

Opuść dusze zmizerniałe!

Opuść oblicza zgorzkniałe!

Nie wie nikt… Kto by wiedział?

Kto by słyszał? Kto powiedział?

Skąd się w ludziach narodziłaś?

Czemu dobro wypędziłaś?

Czemu kłótnie ludzi stwarzasz?

Czemu grymas na ich twarzach?

Czemu brniesz do nienawiści?

Czemu z ludzi egoiści?

Opuść ludzi!

Zostaw serca szczęściem, dobrem przepełnione…

Opuść ludzi!

Niech jad, ból, żal, gniew zostaną poskromione.